

Styl charyzmatyczny

STANISŁAW GAJDA*

1. Podejmuję tu rozważania nad charyzmą, wychodząc od intuicyjnego poczucia i przeczucia czegoś, czyli od doświadczenia wewnętrznego rozmytego i wielorakiego, które podlega jednak w naszej kulturze konceptualizacji. Ten doświadczeniowo-konceptualny spłot mówi o istnieniu nieosiągalnej, tajemniczej „inności”, doskonałości, transcendencji, która nadaje naszemu egzystowaniu charakter niespełnienia i przeniknięcia wielkim pragnieniem twórczego wzlotu.

Lingwistyka jest uznawana za naukę przede wszystkim empiryczną. Zgodnie z dominującym, tradycyjnym, naturalistycznym (pozytywistycznym) ujęciem taka nauka powinna skupiać się na racjonalnej analizie danych empirycznych. Jednak poznanie naukowe nie powinno sprowadzać się tylko do tworzenia w umyśle reprezentacji (obrazu) świata, lecz jego celem jest także budowanie teorii (koncepcji) jako podstawy rozumienia i interpretacji świata. To teoretyczny model uważa się za główny nośnik wiedzy naukowej. A teoria może przybrać różną postać – z jednej strony stanowić rygorystyczną konstrukcję wyjaśniającą, z drugiej – uwzględniającą perspektywę humanistyczną rozważanie czegoś (por. hermeneutyczne rozumienie).

Filozofia wypracowała w swoich dziejach dwa modele analizy filozoficznej: analizę formalną, stosującą narzędzia logiki formalnej oraz analizę eksplikującą,

* <https://orcid.org/0000-0002-2288-9723>, Uniwersytet Opolski, Polska, stgajda@uni.opole.pl

która nie stroni od zbierania i porządkowania materiału intuicyjnego. Pretenduje więc do *quasi*-naukowej ścisłości, ale też chlubi się otwartością i odwagą myślenia, co pozwala jej wykroczyć poza granice empiryzmu i obiektywizmu. Tu warto przypomnieć występujące już u Platona wyróżnienie w wiedzy (*episteme*) dwu pierwiastków: intelektualno-dyskursywnego i intuicyjnego. Współczesna psychologia i neuronauka doceniają intuicję i rehabilitują ją jako narzędzie poznania. W nauce i filozofii dominuje obecnie naturalizm. Jednak w jego duchu nie jest łatwo zinterpretować pewne przekonania, zwłaszcza na temat ludzkiego świata. Nie jesteśmy chyba jednak skazani wyłącznie na redukcjonistyczny naturalizm?

Nasze przekonania o świecie i związany z nimi sposób widzenia świata stanowią konglomerat względnie niezależnych od siebie splotów doświadczeniowo-konceptualnych – z których jedno odpowiada za potoczną (zdroworozsądkową) interpretację zjawisk, inne za interpretację naukową, religijną czy aksjologiczną (moralną, estetyczną) – a także pojęć i teorii naukowych. Sploty tworzą ludzkie doświadczenia (rezultat bezpośredniego poznania osobistego zmysłowego i wewnętrznego) oraz uwikłane w nie pojęcia. Stopień skonceptualizowania doświadczeń może być różny (od nieskonceptualizowania i skonceptualizowania w niewielkim stopniu).

Charyzma to pojęcie złożone, wielowymiarowe. Próbuje unikać tworzenia jego precyzyjnej definicji. Nawet jeśli zgodzimy się co do jego prototypowych przypadków (przykładów), to jego granice pozostają rozmyte. Bywa ujmowane w różny i zmieniający się w czasie sposób. Dotychczasowe jego użycia nie przesądzają ostatecznie o jego obecnych i przyszłych znaczeniach. Dobrze jest jednak odróżniać pojęcie charyzmy jako teoretyczno-metodologicznego narzędzia poznania (idealnego typu) od realnych zjawisk, które termin *charyzma* pozwala dostrzec i wyróżnić w historyczno-kulturowej rzeczywistości społecznej. „Rzeczywistość puszcza sok najistotniejszy pod wpływem pojęć. Ale od ich gatunku zależy, czy będzie to trucizna, czy też najpożywniejsza witamina” (Witkiewicz 1930: 67).

Pojęcie charyzmy – wydaje mi się – może zostać zaadaptowane na potrzeby stylistyki. Dogodny punkt wyjścia do podjęcia takiej próby stwarza pojęcie stylu indywidualnego, idiosylu, które ma już swoją wcale bogatą tradycję. Swoją stylistyczną konceptualizację charyzmy – i stylu charyzmatycznego – opieram na dyskursywno-refleksyjnej analizie tradycyjnych i ustabilizowanych znaczeń tego pojęcia-terminu w teologii i w różnych dyscyplinach nauki

oraz na interpretacyjnym namyśle nad zjawiskami, do których ten termin referencyjnie się odnosi.

Proponuję następujący porządek wywodu. Najpierw (2.) omówię znaczenia terminu *charyzma* przyjmowane w teologii oraz w niektórych dyscyplinach nauk społecznych (socjologii, politologii, psychologii i pedagogice). Następnie przypomnę koncepcję stylu (3.), w ramach której ulokuję pojęcie *styl charyzmatyczny*. Ponieważ konstruując to pojęcie, odwołuję się do nieklasycznego modelu pojęcia o strukturze prototypowej, w części (4.) charakteryzuję prototypowy konkretny egzemplarz tego pojęcia, tj. postać Jezusa Chrystusa. Z kolei (5.) skupiam się na mądrości i kreatywności jako kluczowych właściwościach stylu charyzmatycznego. Na zakończenie (6.) wysuwam kilka uogólniających wniosków.

2. Termin *charyzma* (z gr. *charisma*, *charismata* ‘dar, dary’) odnosił się pierwotnie do łaski, daru bożego i został wprowadzony przez Pawła Apostoła w jego listach. W *Liście do Rzymian* oraz w *Pierwszym liście do Koryntian* mówi on m.in. o takich darach duchowych jak: dar prorocstwa (pozwalający rozpoznawać rzeczy zakryte z teraźniejszości i przyszłości), mądrości słowa (wykładnia prawd wiary i *Ewangelii*), glosolalii (wychwalania Boga słowami niezrozumiałymi dla zwykłych ludzi), tłumaczenia języków (rozumienia i przekazywania tego, co mówili ludzie obdarzeni łaską glosolalii), miłosierdzia, uzdrawiania, czynienia cudów, wiary (silnej, żarliwej), miłości, nadziei. Charyzmaty były udzielane – poza darem miłości, który otrzymuje każdy – tylko wybranym osobom, ale dla dobra (przede wszystkim duchowego) całej wspólnoty. Ujawniały się w widzeniach, czynach i słowach charyzmatyków. Z czasem termin *charyzmat* przenośnie oznaczał także szczególne piętno, znamię, znak wyróżniający.

Współczesna teologia katolicka, wychodząc od wypowiedzi św. Pawła, późniejszych teologów (m.in. Tomasza z Akwinu) oraz dokumentów Soboru Watykańskiego II, dąży do syntetycznej doktryny o charyzmatach. Redukuje ich liczbę i ogranicza do wartości nadprzyrodzonych (eschatologicznych) i mistycznych, przypisywanych tylko osobom wybranym przez Boga. Od różnia charyzmaty od talentów, tj. darów naturalnych, które można rozwijać własnym staraniem osoby, bez udziału sił nadprzyrodzonych.

Na świecki grunt pojęcie i termin *charyzma* wprowadza na początku XX wieku Max Weber (zob. Weber 2004). Użył go do oznaczania trudno poddających się opisowi zjawisk życia społecznego. W ludzkiej egzystencji

wyróżniał dwa żywioły: życie powszednie, zwyczajne, regulowane przez tradycję, ustawy, biurokrację oraz sferę zjawisk i zdarzeń niecodziennych, niepoddających się zwykłym regułom. Charyzma interesowała go jako punkt wyjścia do badania tej sfery – zjawisk charyzmatycznych.

Czysty charyzmat to wysoka zdolność (suma wyjątkowych predyspozycji psychicznych) oddziaływania na umysły w pewnej grupie i skutecznego organizowania zbiorowej energii w dążeniu do określonych celów. Zdolność ta u nosiciela charyzmy połączona jest z silnym i trwałym napięciem emocjonalnym oraz przeświadczeniem o wartości jakiejś idei i gotowości całkowitego poświęcenia się jej. U Webera charyzma polega więc na heroicznej wierze jej nosiciela we własne posłannictwo. Jednak aby charyzma stała się charyzmą, musi zaistnieć społecznie, charyzmatyk musi zyskać uznanie społeczne w charyzmatycznej grupie. Charyzma manifestuje się w przedmiotach o charakterze religijnym, politycznym, moralnym, artystycznym i naukowym.

Zapotrzebowanie na osobowości charyzmatyczne wzrasta w czasach burzliwych przełomów, natomiast maleje, gdy ceni się tradycyjne wartości. Weberowski dyskurs implikuje takie rozumienie charyzmy, w którym relacje między charyzmatykami a ich zwolennikami są zapośredniczone przez odniesienie do obowiązującego w danym czasie systemu wartości. Podstawową funkcją charyzmy jest dynamizowanie procesu historycznego, to ważny element przemian innowacyjno-kreacyjnych. Jest siłą realną i skuteczną. Czasami wzmacnia istniejący porządek, częściej uruchamia mechanizmy korekcyjne lub nawet przerywa ciągłość zmian społecznych i kulturowych.

Weber rozróżnia charyzmę osoby, grupy (rodu, rodziny) i instytucji. W odniesieniu do osób – najczęściej wielkich przywódców, bo charyzma polityczna interesowała go najbardziej – charyzma wskazuje na cechy ich osobowości, dzięki którym są one wyróżnione i traktowane jako wyposażone w ponadludzkie wręcz zdolności. Autorytet osoby charyzmatycznej nie opiera się na autorytecie instytucjonalnym, wynikającym z wyznawanej oficjalnej doktryny lub z posiadanej władzy. Charyzma grupy jest jej zdepersonalizowanym atrybutem. Natomiast charyzma instytucjonalna odnosi się do bezosobowej i uprzedmiotowionej siły-możliwości oddziaływania, przypisywanej pewnym wzorcom zachowań. Depersonalizacja i uprzedmiotowienie charyzmy prowadzą do jej spowszednienia oraz zastąpienia trwałymi instytucjami wzorów zachowań generowanych przez wolę charyzmatyków. Właściwa im siła wewnętrzna, umożliwiająca wpływ na zachowanie innych ludzi, zużywa

się, ulega rozproszeniu i znika (stąd tytuł rozprawy Webera *Umbildung des Charisma*, 1913).

Pojęcie i termin *charyzma* pojawia się współcześnie nie tylko w przestrzeni poznawczej teologii i religioznawstwa oraz socjologii i politologii, lecz także w innych naukach społecznych i humanistycznych, przede wszystkim w psychologii i pedagogice, stając się terminem wędrującym. Psychologia traktuje charyzmę jako syndrom specyficznych cech osobowości oraz rzadkich umiejętności. Do cech najbardziej wyróżniających osobowość charyzmatyczną zalicza: empatię (umiejętność wywołania w sobie emocji analogicznych do tych, które przeżywają inni), syntonię (zdolność emocjonalnego współbrzmienia z otoczeniem oraz nawiązywania i utrzymywania kontaktów z innymi ludźmi), a także umiejętność wprowadzania się w trans i stan ekstazy. Interesujące może się okazać badanie relacji charyzmy z tzw. odmiennymi stanami świadomości (obejmującymi oprócz transu i ekstazy także opętanie i doświadczenie mistyczne).

W pedagogice charyzmę łączy się z wysokimi kwalifikacjami i kompetencjami intelektualnymi, emocjonalnymi, duchowymi i społecznymi osoby. Charyzmat pedagogiczny, tj. charyzmat nauczyciela, polega na dyskretnym i niewymuszonym wpływaniu na wychowanka, pociąganiu go w stronę ducha i świata wartości bez narzucania konkretnych rozwiązań. To siła niezwykłości emanującej z osobowości charyzmatyka-nauczyciela oczarowuje ucznia, wzbudza jego zaufanie oraz skłania do przyjmowania i internalizowania wartości. Ujawnia się też w programowym przyzwoleniu na przeżywanie przez ucznia buntów, rozterek, wątpliwości oraz w cierpliwości mistrza w oczekiwaniu na dojrzewające wybory i decyzje życiowe (por. wielcy nauczyciele ludzkości, np. Sokrates, Chrystus). Współcześnie pedagogika diagnozuje regres w procesie charyzmatycznego myślenia i działania na rzecz sprawności technicznych.

Z dokonanego wyżej przeglądu różnych ujęć pojęcia *charyzma* wynika, że jego treść nie jest oczywista i konkretna. W znacznej mierze jest uzależniona od relacji z innymi pojęciami (np. Bóg, polityka, nauka, sztuka, osobowość itd.), w tym z pojęciami język i styl. W przestrzeni semantycznej terminu *charyzma* funkcjonują takie terminy jak np.:

– *osobowość charyzmatyczna* ‘osobowość wyróżniająca się posiadaniem charyzmy’;

– *charyzmatyk* ‘osoba obdarzona charyzmą, nosiciel charyzmy’;

– *przedmiot charyzmatyczny* ‘przedmiot ucieleśniający i manifestujący charyzmę’;

– *grupa charyzmatyczna* ‘wspólnota osób uznających charyzmę jej nosiciela i ulegających jego charyzmatycznemu oddziaływaniu’.

Wydaje się, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby rozważyć wprowadzenie do tego zbioru nowych terminów: *charyzmat językowy* i *styl charyzmatyczny*.

3. Z ontologiczno-epistemologicznego punktu widzenia fenomen stylu cechuje wielowymiarowość i złożoność. Nic więc dziwnego, że w wielowiekowych dziejach tej kategorii poznawczej mamy do czynienia ze znacznym pluralizmem koncepcyjnym. Wywołuje on czasami poczucie niedosytu i rozczarowania, co prowadzi nawet albo do wysuwania postulatu rezygnacji z tego „ciemnego” pojęcia, albo/i zastąpienia go pojęciami bardziej „jasnymi”, dającymi się zoperacjonalizować. Mimo wszystko – choć jako niemodna kategoria ontyczna i epistemiczna – styl zachowuje swoją żywotność. Widać to nie tylko w lingwistyce, lecz także w wielu innych dyscyplinach (por. terminy *styl poznawczy*, *styl życia*).

Zakładając dość powszechną, choćby pobieżną znajomość tradycji poznawczych stylistyki, ograniczę się do przypomnienia własnej integrującej teorii stylu. U jej podstaw leżą następujące stwierdzenia (zob. Gajda 2016; Gajda 2018):

– styl łączy się z ludzkimi działaniami i ich wytworami, determinowanymi nie tylko przez biologiczno-kulturową (genetyczną i neuropsychiczną) naturę człowieka oraz przez historyczny społeczno-kulturowy kontekst interakcji;

– ludzie wnoszą w to (współ)działanie swoją podmiotowość (intencjonalność, wolną wolę), kreatywnie modyfikując normy społeczne;

– styl stanowi humanistyczną strukturę działania i wytworu (w tym językowego), jest ich najwyższą kategorią organizującą, scalającą wszystkie ich wymiary i atrybuty.

Ponieważ za ontologią filozoficzną (Stróżewski 2004) przyjmuję cztery sposoby istnienia rzeczywistości językowej, odpowiednio wyróżniam również cztery sposoby istnienia stylu, a więc:

1) konkretne zachowanie językowe i jego tekstowy wytwór oraz styl tego zachowania i tekstu (To stylowe);

2) system językowy oraz style typowe (Te stylowe jako wzorce w normie językowej), np. style funkcjonalne;

3) indywidualną świadomość językową (Ja językowe: przedmiotowe i podmiotowe) oraz subiektywny jednostkowy styl (Ja stylowe);

4) zbiorową świadomość językową (My językowe) oraz intersubiektywny styl zbiorowy (My stylowe).

Rzeczywistość językowa i stylowa w tym ujęciu to całość, w której różne sposoby istnienia – podmiotowe (obiektywne) i przedmiotowe (subiektywne) – pozostają w złożonych interakcyjnych relacjach.

Przy takim ujęciu stylu nasuwają się zasadnicze wątpliwości natury epistemologicznej. Czy naturalistyczną perspektywę dominującą w tzw. nauce tradycyjnej można uznać za wystarczającą do badania stylu? Naturalizm głosi, że również zjawiska społeczno-kulturowe powinny być badane metodami nauk o naturze (przyrodzie). Postępowanie badawcze powinien więc cechować empiryzm (wychodzenie od doświadczeń empirycznych i formułowanie sądów obserwacyjnych) i indukcyjność (ustalanie generalizacji drogą wnioskowań indukcyjnych), respektowanie determinizmu (biologicznego i społeczno-kulturowego) i redukcjonizmu (sprowadzania złożonych przedmiotów do elementów prostszych lub podstawowych). Natomiast jego przeciwieństwo – antynaturalizm – podkreśla swoistość nauk humanistycznych. Polega ona na tym, iż wyjaśnianie zachowań ludzkich wymaga uwzględnienia interpretacji z punktu widzenia ich sprawcy, podmiotu, a więc sięgnięcia także po metody hermeneutyki. Pełny ogląd rzeczywistości stylowej wymaga uwzględniania i łączenia obu perspektyw: naturalistycznej i antynaturalistycznej.

Gdzie w tak zarysowanej przestrzeni językowo-stylowej mieści się styl charyzmatyczny? Jaką treść zawiera pojęcie stylu charyzmatycznego? Jak wygląda jego zakres? Jak badać styl charyzmatyczny? To chyba główne narzucające się pytania. Spróbuję dać na nie choćby wstępne, częściowe odpowiedzi.

Badania nad stylem charyzmatycznym mogą być prowadzone na dwa sposoby, tj. dążyć do wykrycia typowych cech stylu zachowań i wytworów osób obdarzonych charyzmą (ujęcie przedmiotowe) bądź skupiać się na mechanizmach osobowościowych i społecznych generujących zachowania i wytwory charyzmatyczne oraz ich recepcję (ujęcie podmiotowe). Oba podejścia dopełniają się, są komplementarne.

Konstrukcja pojęcia „styl charyzmatyczny” może iść w kierunku modelu pojęcia klasycznego lub nieklasycznego. Wobec raczej rozmytego charakteru tego pojęcia bardziej słuszny wydaje się wybór modelu nieklasycznego (o strukturze prototypowej i/lub podobieństwa rodzinnego). Zgodnie z modelem

o strukturze prototypowej treść pojęcia może być wyznaczana przez prototypowy rdzeń pojęciowy – reprezentację poznawczą idealnego lub konkretnego egzemplarza – oraz przez dopuszczalną wielkość jego transformacji. Transformacja jest ukierunkowana na osiągnięcie odpowiedniości między treścią pojęcia a cechami identyfikowanego obiektu. Im bardziej elastyczny jest rdzeń, tym większe dopuszcza się transformacje. Im większa zachodzi transformacja przy identyfikacji obiektu, tym bardziej nietypowym egzemplarzem pojęcia okazuje się dany obiekt.

Jeśli przyjąć za prototypowy egzemplarz styl Jezusa, to należałoby dopracować jego poznawczą reprezentację (rdzeń) oraz zgodzić się na mniejszy lub większy zakres transformacji (w tym podobieństwa rodzinnego). W ten sposób powstałaby „miara” służąca do badania stylu innych charyzmatycznych osób.

4. Proponuję przyjrzeć się najpierw postaci Jezusa Chrystusa jako osobie o prototypowej osobowości charyzmatycznej, postaci historycznej, rzeczywiście obecnej w dziejach. „Czy był Bogiem? Nie mam pojęcia. Ale jeśli jakiś Boży Człowiek żył kiedykolwiek na tej ziemi, to był On” (Kołakowski 2014: 12). Jest powszechnie uznawany za reformatora i „wielkiego nauczyciela ludzkości”. Stał się mitem i elementem składowym kultury europejskiej. Zarazem – choć brzmi to paradoksalnie przy żywotności jego przesłania – jest zapominany i ośmieszany (por. przewrotny tytuł eseju Leszka Kołakowskiego *Jezus ośmieszony*).

Co mówi Jezus? To pytanie stało się tytułem książki Anny Wierzbickiej, w której objaśnia ewangeliczne przypowieści (Wierzbicka 2002), posługując się skonstruowanym przez siebie naturalnym metajęzykiem semantycznym. Sens wielu najprawdopodobniej autentycznych wypowiedzi Jezusa (a do nich należą przypowieści) oraz przekazów z drugiej ręki (wypowiedzi ewangelistów, apokryfy) może być odczytywany na wielu poziomach. Jeden z nich odnosi się do uczniów, drugi do Żydów, a trzeci – najgłębszy – ma wymowę uniwersalną i to przede wszystkim tu kryje się jego przesłanie, tj. cel ostateczny wyrażony życiem i nauką, jako nauczyciela mądrości.

Jego duchowe posłannictwo wyrasta z tradycji żydowskiej. Jako Żyd jest synem Przymierza, przyznającym swemu narodowi szczególną rolę. Dobrze znał *Biblię* i często ją przywoływał. Głoszone przez niego zasady są zgodne z cytatami biblijnymi, podawanymi jednak w odmiennym świetle. Znajdzie się w ten sposób w rzędzie proroków i duchowych mistrzów Izraela, lecz

raczej w nielicznej mniejszości, stanowiącej awangardę ducha, elitę rzadko będącą w zgodzie z całym narodem. Ale nawet w obrębie tej ograniczonej grupy okazuje się nonkonformistą, przekraczając tolerowane tradycje i zajmując stanowisko wywołujące wrogość.

Jezus przyjmuje na siebie zadania zapowiadanego w *Biblii* Mesjasza, lecz nie stał się Mesjaszem, którego Izrael oczekiwał, i dlatego został przez ogół Izraela odrzucony. Żydzi oczekiwali męża opatrnościowego, wodza, który weźmie odwet za upokorzenia i klęski narodu. Chrystus nie odpowiadał tym wyobrażeniom. Naród od wieków broniący swej wiary, która stanowiła rację jego bytu, oraz odrzucający heretyków i schizmatyków zderza się z nieprawomyślną nauką, a także z zakwestionowaniem sztywnego systemu formalnych przepisów, którymi Żydzi obwarowali swoją wiarę. Jezus otwarcie wystąpił przeciw oficjalnej nauce Izraela oraz konformistycznie nastawionej opinii publicznej. Tego nie można było mu darować.

W przesłaniu Jezusa pierwszym przykazaniem jest miłość Boga. W ten sposób pojęciu Boga Wszechmożnego, przerażającego i groźnego Sędziego przeciwstawił wielką ideę Bożego Ojcostwa, kładąc nacisk na dary łaski i miłosierdzie (w opozycji do zasady: *oko za oko, ząb za ząb*, nieco łagodniej wyrażonej w przysłowiu *Jak Kuba Bogu, tak Bóg Kubie*).

W przykazaniu drugim, wyrażonym wielką zasadą ewangeliczną: *Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego*, Jezus wzywa do przemiany duchowej, przebudowy życia moralnego na bardziej wewnętrzne, nieograniczające się do ślepego posłuszeństwa zewnętrznym przepisom i instytucjom. Rdzeniem tej przemiany jest miłość jako rzeczywista energia, którą Bóg przelał na nasz świat i którą ludzie noszą w sobie. Miłości nie można nakazać, może ona być dawana. Bezużyteczne jest nieszczerze głoszenie miłości, jeśli słowa nie przekazują rzeczywistej energii. Wszystko, co bierze się z miłości, jest dobre, stąd zasada św. Augustyna: *Kochaj i czyn, co chcesz*. Miłość w sensie nadanym przez Jezusa nie jest ucieczką od walki i konfliktów. Za dopełnienie, ale i przekroczenie drugiego przykazania można uznać wezwanie: *Miłujcie nieprzyjaciół waszych*. Walczyć i kochać jednocześnie nie jest ani niemożliwe, ani absurdalne.

Podstawowym warunkiem przemiany duchowej jest uznanie własnej winy (grzechu). W ten sposób Jezus obarcza człowieka, każąc mu szukać zła najpierw w sobie. Zdolność do poczucia winy jest warunkiem bycia człowiekiem. Jeśli nie umiemy czuć się winni, to nie jesteśmy zdolni odróżnić dobra od

zła. Odrzucając osobistą odpowiedzialność, negujemy obecność w sobie zła i grzechu. A przemiana duchowa ściśle wiąże się z przewidywaniem apokalipsy, nie tyle boskiej, ile ziemskiej. Jej świadomość jest fundamentem nadziei na przyszłość. Przystwojenie sobie apokaliptycznego patrzenia na świat jest prawdopodobnie warunkiem przetrwania ludzkości i uniknięcia samozagłady, wielkiego końca, który sama sobie przygotowuje. *Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody.*

Złożone kwestie i idee Jezus formułuje i omawia bardzo prostym językiem, nie tracąc nic z ich złożoności (por. *sancta simplicitas*). W przeciwieństwie do na ogół bardzo trudnego języka teologii. Badacze Jego języka zwracają uwagę na to, iż miał swój własny charakterystyczny styl mówienia. Trzeba go widzieć na tle tradycji żydowskiej, do której należał. A nowotestamentowy dyskurs to część tej tradycji. Ujawniają się w nim i dialogowa oralność aramejska (tym językiem posługiwał się Jezus na co dzień), i ówczesna dosadność konwencji retoryki polemicznej, i tradycje wysokiej poezji hebrajskiej, które przebijają się nawet w ewangelijnej grece (zob. Funk, Hoover 1993; Wierzbicka 2002).

5. Wychodząc od charyzmy Jezusa i jego charyzmatycznego stylu oraz biorąc pod uwagę interpretacje innych charyzmatyków, a także uwzględniając to, co na ten temat mówią różne dyscypliny, można pokusić się o stworzenie teoretycznego modelu. Charyzma i styl charyzmatyczny mogą być badane i zrozumiane, jeśli wskaże się ich uwarunkowania osobowościowe, poznawcze, aksjologiczne, społeczne, kulturowe i językowe. Taki model mógłby mieć charakter hierarchiczno-sieciowy. Na jego najwyższym poziomie znalazłyby się pojęcia charyzma i styl charyzmatyczny, natomiast na poziomie najniższym – ich behawioralne korelaty identyfikowane w badaniach empirycznych. Budowa modelu mogłaby postępować od góry do dołu, z dołu do góry lub łączyć obie drogi. Postępując ku górze, przechodzi się do pojęć coraz bardziej ogólnych. Między pojęciami tego samego poziomu oraz z różnych poziomów istnieją różnego typu (inter)relacje o zmiennej co do kierunku i natężenia sile oddziaływania. Chciałbym tu zatrzymać się na dwóch ogólnych kluczowych pojęciach ze średnich poziomów, tj. na mądrości i kreatywności.

Mądrość to myślowo-działaniowa refleksja nad życiem, która wyznacza granice możliwości poznawczych umysłu ludzkiego i dotyczy autentycznego dobra człowieka. Odwołuje się do doświadczenia życiowego i wiedzy, do zdrowego rozsądku i rozumu rozszerzonego, który pragnie ogarnąć to, co

niewysłowione, sięgnąć do transcendencji. Świat i poznanie nie ograniczają się do danych zmysłowych i ich przetwarzania. Wyniki poznania empirycznego należy dopełnić odwołaniem do zagadnień metafizycznych (łącznie z etycznymi) zrozumienia świata (Grzegorzcyk 2014).

Mądrość jako wartość obejmuje antyczną triadę (Dobro, Prawdę i Piękno), wzbogaconą przez chrześcijańską Miłość. Przy czym dążenie do prawdy oznacza drogę do prawdy w sensie klasycznym (zgodność sądu ze stanem faktycznym) i do pełnej wiedzy na dany temat (prawda treściowa) oraz nie tylko do prawd szczegółowych, odkrywanych np. w nauce, które człowiek może wykorzystać do własnych celów, lecz także i przede wszystkim do uniwersalnych prawd egzystencjalnych, które mogą zawładnąć człowiekiem (miłość, przebaczenie, sens życia, przewaga dobra nad złem). Prawdy można szukać samemu lub w dialogu z innymi, a dialog ma sens, gdy jego uczestnicy są wolni oraz szczerze i uczciwie szukają prawdy, słuchają się wzajemnie i żywią szacunek do partnera, współpracują, a nie walczą.

Prawda nie jest prawdą ksiązek, lecz tą, która zbiega się z autentycznością życia, doznaniem jedności i braterstwa ludzi oraz uczciwości intelektualnej w stosunku do siebie samego. Najwybitniejsze osobowości charyzmatyczne, twórcy wielowiekowych kultur, jak Konfucjusz, Budda, Sokrates i Jezus, oddziaływali w bezpośredni sposób. Ich pisma w dużej mierze są dziełem następców, stając się czasami narzędziem panowania i przemocy. W tych pismach pochodzących z różnych tradycji powtarza się „złota reguła”: *Nie czyni innym tego, czego sam nie chcesz, by tobie czyniono (Dialogi konfucjańskie); Co byście chcieli, żeby ludzie wam czynili, i wy im czyńcie (Mt 7, 12)*. Stała się ona podstawą światowego etosu w *Deklaracji Parlamentu Religii Świata* obradującego w Chicago w 1993 roku.

Osobom charyzmatycznym przypisuje się silną podmiotowość i dużą moc twórczą. W praktyce życiowej obserwuje się nierozzerwalny związek Ja i My. Jednostka to nie zamknięta monada. Żyje w społecznym kontekście i jej habitus nie pozostawia zazwyczaj wiele miejsca na wyrażanie swej podmiotowości. Nie do przyjęcia jest jednak teza o bezwzględnej pierwotności i determinacji tego, co społeczne, w stosunku do jednostki. Społeczne (zbiorowe) to wytwór relacji między jednostkami, a u podstaw tych relacji leży zbieżność ich indywidualnego myślenia i zachowania. Trzeba zatem unikać zarówno deterministycznej fikcji zbiorowości jako samoistnej siły sprawczej, jak i woluntarystycznej fikcji absolutnie wolnych podmiotów. Jednak za uniwersalną prawidłowość rozwoju

kultury można uznawać obecność i rolę elit kulturowych oraz nieprzeciętnych jednostek. W pewnych historyczno-kulturowych warunkach to jednostka może przejąć normatywno-regulacyjne funkcje kultury lub na nie istotnie wpłynąć, opierając się na własnym potencjale kreatywności.

Teorie twórczości przyjmują, iż jest ona skutkiem splotu wielu czynników o charakterze naturalnym, kulturowym, społecznym i przede wszystkim psychicznym. Do czynników najważniejszych zalicza się (zob. Nęcka 2001):

- sprawność systemu poznawczego, tj. niezależność myślenia, innowacyjność i oryginalność, elastyczność i otwartość;

- silne *ego* – wysoki poziom energii i koncentracji, odwagę, wewnętrzną sterowność, umiejętność wyznaczania sobie i realizowania odległych i wielkich celów;

- postawę aksjologiczną – zdolność do nadawania swoim działaniom i wytworom wysokich walorów poznawczych i pozapoznawczych (użytecznych, etycznych, estetycznych).

O charyzmatycznej kreatywności mówi się głównie w kontekstach: religijnych, filozoficznych, naukowych i artystycznych, a także politycznych. Każdą z tych sfer ludzkiej działalności cechuje pewna specyfika i względna autonomia, a nieco inny charakter przyjmuje indywidualna podmiotowość. Niemniej da się dostrzec, iż na tworzenie w jednej sferze mają wpływ wartości obecne w innych – widać nakładanie się i interferencje (zob. Steiner 2004). Indywidualność głosu zmienia się zależnie od czasu i kultury. Archaiczne kolektywne anonimowe autorstwo stopniowo indywidualizuje i personalizuje się. Karl Jaspers najgłębszą cezurę dziejów sytuuje między VIII a II wiekiem p.n.e. To w tym 600-leciu narodził się człowiek, jakiego znamy do dziś. To w tym czasie osiowym ukuto podstawowe kategorie, którymi myślimy do dziś, i stworzono światowe religie. To wówczas dokonuje się przesunięcie w kierunku jednostkowej osobowości i samoświadomości, a wybitnym jednostkom przypisuje się wielkie dokonania. Wtedy żyli i działali: w Chinach – Konfucjusz i Lao-tsy, w Indiach – Budda, w Iranie – Zaratustra, w Palestynie – Eliasz, Izajasz i Jeremiasz, w Grecji – Homer, Parmenides, Sokrates, Platon i Arystoteles (Jaspers 2006).

W pełnych wielkich przeskoków i cezur dziejach Europy szczególną rolę odegrały tradycje chrześcijańskie (Jezus) i grecko-rzymskie oraz nowożytny czas rozwoju filozofii i nauki (Galileusz, Kartezjusz, Bacon, Kant) oraz sztuki

ki (Michał Anioł, Leonardo da Vinci, Szekspir, Rembrandt, Goethe, Bach, Mozart).

Współcześnie wraz z globalizacją i jednością Ziemi cały świat stał się problemem i zadaniem. Diagnozujemy rozdziew między szybkim rozwojem (nowe technologie) a degradacją duchową. To masy stały się decydującym czynnikiem dziejów (Ortega y Gasset 1982; Le Bon 2004). Tkwiące w nich siły urabiane przez kulturę masową i popularną oraz przez propagandę sprawiają, iż masy decydują, jacy są i muszą być liderzy (politycy, myśliciele, artyści). Stają się oni celebrytami, idolami, czyli eksponatami woli mas (jeśli nie stają się dyktatorami rządzącymi niewolnikami). Czy jest szansa na odzyskanie człowieczeństwa przez jednostkę wtlaczaną w masowy byt? Czy nie potrzebni są nam charyzmatyczni odnowiciele?

Tworzenie jest aktem ekspresji (językowej i niejęzykowej). Twórcy są uwrażliwieni na sposoby ekspresji. Mówi się np. o ich słuchu językowym, który pozwala artystom „słyszeć” całe bogactwo treści słów nawet z odległej przeszłości i unikać dyktatu mniej lub bardziej zubożonych i ograniczonych kodów. To one usiłują mówić nami. Jednak bunt przeciw „niewoli” języka oraz chęć personalizacji idiomów swoim stylem i przemawiania po nowemu musi ustąpić przed świadomością, iż język „prywatny” powinien stać się językiem wspólnym.

6. Nie przedstawiłem tu skończonej, w pełni dopracowanej, gotowej koncepcji stylu charyzmatycznego. Stawiam więcej – często implicytnie – pytań, niż udzielam odpowiedzi. Ostrożne, wstępne określenie stylu charyzmatycznego mogłoby brzmieć następująco. Styl charyzmatyczny to styl zachowania i wytworów charyzmatyków; nadzwyczajny sposób, w jaki ktoś siłą swojej ekspresji odkrywa swój głęboki duchowy świat i oddziałuje na otoczenie.

Styl charyzmatyczny istnieje na różne sposoby jako:

- styl konkretnego zachowania i wytworu;
- styl typowy w systemie (odmiana idiostylu);
- subiektywny styl jednostkowy (konkretnego charyzmatyka);
- intersubiektywny styl zbiorowy (np. charyzmatyków artystów, uczonych, przywódców politycznych).

Mam nadzieję, że swoim wywodem udało mi się przekonująco wprowadzić do lingwistyki i stylistyki pojęcie charyzmy i stylu charyzmatycznego, a tym samym nie naruszam zasady *lex parsimoniae* (prawo oszczędności) i nie zachęcam do zastosowania brzytwy Ockhama („nie mnóż bytów ponad

konieczność”). Myśl o stylu charyzmatycznym zrodziła się w intuicyjnym błysku, a jej rozwinięty wyraz budzi mój niepokój, czy udało mi się swój zamiar wystarczająco dobrze zrealizować, czy ta realizacja nie odbiega zbyt od rozleglejszych możliwości. Ale czy można było pozostawić tę myśl niemą? Na pewno wymaga ona dalszego rozwinięcia i uściślenia.

Literatura

- Funk R. W., Hoover R., 1993, *The five gospels: What did Jesus really say?*, New York.
- Gajda S., 2016, Stil kak wyzov, „Aktualnyje problemy stilistiki”, nr 2, s. 13–22.
- Gajda S., 2018, Na tropach stylu, „Poradnik Językowy”, nr 4, s. 7–20.
- Grzegorzczuk A., 2014, *Humanistyka i obecność*, Poznań.
- Jaspers K., 2006, *O źródle i celu historii*, przeł. J. Marzęcki, Kęty.
- Kołąkowski L., 2014, *Jezus ośmieszony. Esej apologetyczny i sceptyczny*, Kraków.
- Le Bon G., 2004, *Psychologia tłumu*, przeł. B. Kaprocki, Kęty.
- Nęcka E., 2001, *Psychologia twórczości*, Gdańsk.
- Ortega y Gasset J., 1982, *Bunt mas i inne pisma socjologiczne*, przeł. P. Niklewicz, Warszawa.
- Steiner G., 2004, *Gramatyki tworzenia*, przeł. J. Łoziński, Poznań.
- Stróżewski W., 2004, *Ontologia*, Kraków.
- Weber M., 2004, *Racjonalność, władza, odczarowanie*, przeł. M. Holona, A. Kopacki, Poznań.
- Wierzbicka A., 2002, *Co mówi Jezus? Objasnienie przypowieści ewangelicznych w słowach prostych i uniwersalnych*, Warszawa.
- Witkiewicz S. I., 1930, *Nienasycenie*, Warszawa.

The charismatic style

The term ‘charisma’ (Greek: *χάρισμα* (*khárisma*) meaning ‘a gift’) was introduced by Paul the Apostle in his apostolic letters and on the lay ground it was adapted by M. Weber at the beginning of the 20th century. From the domain of sociology it found its way into psychology and pedagogy. The author of the present article undertakes to introduce the following terms: *language charisma* and *charismatic style* into the cognitive space of linguistics. He analyzes the figure of Jesus as a prototype specimen of a person with the gift of charisma. The cognitive representation of this specimen as well as the admissible size of this transformation mark out the structure of the title notion. The most important semantic features of the notion of charisma include wisdom and creativity. The charismatic style is defined as an un-

sual manner in which somebody – with the expression that is exclusively typical of themselves – reveals to us their deepest spiritual world, exerting an impact on us. This style exists in the form of: 1) a style of concrete text, 2) a systemic individual style (a variation of idiostyle), 3) a subjective individual style, and 4) a collective intersubjective style.

Key words: charisma, personality, wisdom, creativity, Jesus, style, manners of style existence

